

Macron ostrzega przed europejską „wojną domową”

21 kwietnia 2018

Unia Europejska ryzykuje to, że zostanie rozerwana przez „wojnę domową” między liberalną a autorytarną demokracją, ostrzegł prezydent Francji, Emmanuel Macron. Przemawiając w Parlamencie Europejskim w Strasburgu, Macron powiedział, że UE, by uratować blok, musi „zbudować nową europejską suwerenność” i rozpocząć tak potrzebne reformy. Gorliwy eurofil został nagrodzony owacją na stojąco i licznymi komplementami od posłów, podczas debaty plenarnej na temat przyszłości Europy po Brexicie.[PP]

„Mamy kontekst podziału i wątpliwości w Europie” – powiedział Macron. „Wydaje się, iż rodzi się europejska wojna domowa, w której samolubne interesy czasami wydają się ważniejsze niż to, co jednoczy Europę”. W słabo zawołowanym ataku na Węgry i Polskę Macron powiedział, że Europa jest pod wpływem „nieliberalnej fascynacji”. [PP]

Bruksela kłóci się z Warszawą o kontrowersyjne reformy sądownictwa w Polsce, a także o rządy prawa na Węgrzech po wyborczej kampanii wyborczej Wiktora Orbana, którą wygrał podsycając obawy imigracyjne. „Obserwujemy wokół nas autorytaryzm” – powiedział Macron. „Odpowiedzią nie jest autorytarna demokracja, lecz autorytet demokracji”. „W tych trudnych czasach europejska demokracja jest naszą najlepszą szansą” – dodał, ostrzegając przed „śmiertelną tendencją” narodowego egoizmu i egotyzmu, które mogłyby prowadzić kontynent „ku otchłani”. [PP]

Przywołując II wojnę światową, pan Macron powiedział, że należy do pokolenia, które nigdy nie doświadczyło wojny i że „miał luksus zapomnienia tego co stało się z naszymi przodkami”. „Nie chcę być częścią pokolenia lunatyków.

Pokolenia, które zapomniało o swojej przeszłości.” oznajmił, gdy salę posiedzeń plenarnych przerwały oklaski. „Nie poddam się żadnej fiksacji na temat autorytaryzmu” – powiedział Macron. „Chcę należeć do pokolenia, które będzie bronić europejskiej suwerenności, ponieważ walczyliśmy o jej osiągnięcie”. „Europejska suwerenność to system, w który wierzę” – powiedział Macron. „Obrona Europy to nie obrona czegoś abstrakcyjnego, ani nie jest osłabianiem naszej własnej suwerenności”.[PP]

Francuski prezydent wezwał do utworzenia europejskiego funduszu dla społeczności przyjmujących migrantów i podkreślił, że Brexit nie może wykoleić wydatków UE. Zasugerował, że można ustanowić nowy podatek w celu zebrania pieniędzy na budżet UE. Domagał się również, przyspieszenia tempa integracji banków strefy euro i innych reform.[PP]

Tymczasem wczoraj kolejarzy, pielęgniarzy, nauczycieli, studenci, setki tysięcy Francuzów w ponad 100 miejscowościach manifestowały wczoraj sprzeciw wobec neoliberalnej polityki prezydenta Emmanuela Macrona. Protestujący wzywali do „konwergencji walki”, zjednoczenia sił społecznych, które mogłyby powstrzymać Macrona przed niszczeniem francuskiego modelu społecznego.[S]

„Macron prezydent bogatych!” albo „Macron, arogancki bufon”, manifestanci różnie afiszowali niechęć do obecnego prezydenta, prawicowego neoliberalisty, który stanął na czele kraju w zeszłym roku. W Paryżu pochód otwierał wielki transparent „Pracownicy publiczni + prywatni + studenci, razem zatrzymajmy regresję socjalną” – to był główny przekaz wczorajszych demonstracji we Francji.[S]

W Paryżu doszło do starć manifestantów z policją, między Montparnassem a Placem Włoskim. Policjanci użyli gazów łzawiących i hukowych wobec tłumu rzucającego w policję czym popadło. Ucierpiała fasada jednego z budynków, wybito wiele szyb. Związki zawodowe mówią o „skandalicznej prowokacji

policyjnej”, za którą odpowiada paryska prefektura. „Jest wrzenie społeczne” – mówiła wczoraj Mireille Stivala, sekretarz generalna związku zawodowego CGT (Powszechna Konfederacja Pracy) Ochrony Zdrowia. „Konwergencja walki skieruje światło na wspólne tematy” – uzupełnił Laurent Brun, szef CGT Kolejarzy. Wczorajsze manifestacje i strajki dotknęły sektor energetyczny, niektóre żłobki, szkoły, transport publiczny i nawet publiczną telewizję.[S]

Kolejarze strajkują co kilka dni od początku miesiąca przeciw „reformie” SNCF (odpowiednika PKP). Niezadowolenie dochodzi do głosu w ochronie zdrowia, szpitalach i domach dla seniorów. Konflikt płacowy w Air France jest w impasie, a studenci okupują uniwersytety, źli na wprowadzanie wstępnej selekcji.[S]

Lewicowych przeciwników Macrona niepokoją plany prywatyzacji dochodowych przedsiębiorstw państwowych. Według nich, daje to wieczną rentę właścicielom, ze stratą dla wspólnoty. Obrona sektora publicznego i praw pracowniczych dojdzie jeszcze do głosu tej wiosny, zapowiadają związkowcy.[S]

Autorstwo: James Crisp (Telegraph.co.uk) [PP], Jsz [S]

Źródła: PrisonPlanet.pl [PP], Strajk.eu [S]

Kompilacja 2 wiadomości: WolneMedia.net